

## **Kultura roszczeniowa – dynamika zjawiska w kontekście odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeń**

### **Wstęp**

W wielu krajach, w tym także w Polsce, obserwujemy w ostatnich latach wzrost ilości roszczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej, ich szerszy zakres, zwiększoną skuteczność oraz wyższy poziom przyznawanych odszkodowań i świadczeń<sup>1</sup>. Z uwagi na wielopłaszczyznowe implikacje tego wzrostu tendencja ta jest analizowana w kontekście ekonomiki funkcjonowania systemów odpowiedzialności cywilnej (zwłaszcza deliktowej) oraz ubezpieczeń odpowiedzialności. Poszukuje się przyczyn, rozważa konsekwencje oraz możliwe lub konieczne modyfikacje - tak w zakresie regulacji prawnych, jak i w obszarze zarządzania ryzykiem i ubezpieczeń. W toku dyskusji wskazuje się w niektórych krajach, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Irlandii, że w dużej mierze wzrost ilości (wartości) roszczeń wynika ze zmiany podejścia społeczeństw do problemu szkody i jej kompensacji. Zjawisko to – określane, jako *compensation culture*, *claiming culture* - postrzegane jest często w aspekcie negatywnym<sup>2</sup>. Pojawia się jednak pytanie czy większa skłonność i determinacja poszkodowanych w dochodzeniu kompensacji szkody nie wynika ze wzrostu świadomości prawnej, w tym ubezpieczeniowej, czy nie jest jedynie realizacją prawa do pokrycia strat przez podmiot odpowiedzialny<sup>3</sup>. Zagadnienia te i tendencje zyskują na znaczeniu także w odniesieniu do polskiego rynku, tak ze względu na wspomniany wzrost ilości i wartości roszczeń, w tym także w obszarach dotychczas rzadziej „eksplorowanych”, jak błędy w sztuce medycznej, dobra osobiste<sup>4</sup>, jak i z uwagi

---

<sup>1</sup> Swiss Re wskazuje w swoich analizach, że wzrost roszczeń obserwowany jest w prawie wszystkich krajach.

<sup>2</sup> Przy czym wskazuje się na szeroki zakres tych zmian, obejmujący obok roszczeń kompensacyjnych także wzrost ilości skarg na działania określonych podmiotów, w tym grup zawodowych czy instytucji publicznych; por. m.in. F. Furedi, *Courting Mistrus: The hidden growth of a culture of litigation in Britain*; Centre for Policy Studies, London 1999 oraz J. Lowe (red.), *The cost of compensation culture*, Working Party of The Actuaries Society, 2002; [http://www.actuaries.org.uk/\\_data/assets/pdf\\_file/0007/.../Lowe.pdf](http://www.actuaries.org.uk/_data/assets/pdf_file/0007/.../Lowe.pdf).

<sup>3</sup> Krytyka jednostronnej oceny m.in. G. Thomas, *Better routes to redress*, The Actuary, October 2005; <http://www.guythomas.org.uk/compensation/betterroutes.php> oraz niektóre stanowiska, w tym np. *Motor Accident Solicitors Society* (MASS) prezentowane w sprawozdaniu *Constitutional Affairs Committee: Compensation culture*, Third Report of Session 2005–06, Volume II; *The Stationery Office by Order of the House*, 2006; <http://www.parliament.uk/conaffcom>.

<sup>4</sup> Co wynika z analizy wartości odszkodowań i świadczeń wypłacanych z tytułu ubezpieczeń OC przez ubezpieczycieli wg danych KNF, jak i obserwacji procesów i orzecznictwa; por. także m.in. M. Serwach, *OC w teorii i praktyce – najnowsze tendencje i kierunki zmian*, Rozprawy Ubezpieczeniowe 2009, nr 6.

na aktualne zmiany i dyskusje w obszarze regulacji istotnych dla analizowanego obszaru czy komentowaną ostatnio na rynku intensyfikację usług doradczych w zakresie odszkodowań (tzw. kancelarie odszkodowawcze). Celem opracowania jest analiza pojęcia i genezy zjawiska kultury roszczeniowej oraz czynników determinujących zmianę zachowań społecznych w zakresie dochodzenia roszczeń, w kontekście tendencji na innych rynkach i aktualnych zmian na polskim rynku. Uwaga poświęcona została także konsekwencjom dla funkcjonowania ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej.

## **1. Kultura roszczeniowa a wzrost świadomości – uwagi o pojęciu i ocenie zjawiska**

W opracowaniach dotyczących analizowanego zjawiska używa się najczęściej określenia *compensation culture*, rzadziej *claiming culture*, *claiming compensation culture* lub *culture of litigation*.

Grupa Robocza stowarzyszenia aktuariuszy brytyjskich definiuje *compensation culture* jako „chęć (żądanie) pozwania kogoś przez jednostkę, która doznała szkody z powodu czegoś, czego można było uniknąć, gdyby pozwany wykonał swoją pracę (działania) prawidłowo”.

W innych istotnych dla rynku brytyjskiego raportach termin ten odnoszony jest do zjawiska polegającego na społecznej akceptacji i nasilenia dążności każdego, kto doznał szkody (zwłaszcza osobowej) do uzyskania kompensacji od jakiegokolwiek podmiotu, który w opinii poszkodowanego mógłby być obciążony odpowiedzialnością<sup>5</sup>.

W ujęciach negatywnych akcentuje się postawy agresywne, chęć pozwania „kogokolwiek o cokolwiek”, degradację istotności podstaw żądania, kreowanie zakresu uszczerbków, zwłaszcza trudnych do uchwycenia postaci uszczerbków fizycznych (np. neurologicznych, stanów bólowych) oraz krzywdy, cierpień i uszczerbków psychicznych<sup>6</sup>.

W ujęciach pozytywnych analizowane pojęcie odnoszone jest jak wskazano do zwiększonej skłonności do dochodzenia roszczeń (głównie odszkodowawczych, ale także chociażby reklamacji). Podkreśla się tu, że rośnie świadomość społeczeństw i

---

<sup>5</sup> *Tackling the “Compensation Culture”, Government Response to the Better Regulation Task Force Report “Better Routes to Redress”, 2004, s. 1; <http://www.pdfdownload.org/pdf2html/pdf2html.php?url=http%3A%2F%2Fwww.dca.gov.uk%2Fmajrep%2Fbetter-task-force.pdf&images=yes>.*

<sup>6</sup> Należy jednakże zwrócić uwagę, że ujęcie negatywne charakterystyczne jest dla wczesnego okresu analiz zjawiska w Europie, stron powiązanych z ubezpieczycielami (np. stowarzyszenia aktuariuszy) oraz rynku US, z uwagi na szczególną ostrość zjawiska; por. F. Furedi, *op.cit.* oraz J. Lowe (red.), *op.cit.*

poszkodowani jedynie wykonują swoje prawa w zakresie kompensaty doznanej szkody. Zarzuca się przy tym jednocześnie, dyskredytowanie postaw jedynie „zwykłych” poszkodowanych, rzadko zaś krytykuje się niemniej skłonne do dochodzenia roszczeń osoby publiczne czy przedsiębiorstwa (naruszenie dóbr osobistych)<sup>7</sup>. W tym miejscu – na tle ujęcia pozytywnego i negatywnego - warto jednak zwrócić uwagę na trudności pojęciowe na gruncie języka polskiego oraz relacje w stosunku do kwestii wzrostu świadomości prawnej społeczeństwa.

Tłumaczenie terminów angielskich pozwala na użycie określeń: kultura roszczeniowa (*claiming culture*), kultura odszkodowawcza, kultura kompensaty (*compensation culture*<sup>8</sup>), kultura sporów (*culture of litigation*). Niektóre z tych określeń zawierają w sobie negatywny ładunek emocjonalny, wydaje się, że szczególnie w przypadku słowa „roszczeniowy”. Roszczeniowy, a zatem „wyrażający się w nieuzasadnionych lub nadmiernych żądaniach”. Szczególnie w polskim społeczeństwie, gdzie postawa roszczeniowa uznawana jest za cechę *homo sovieticus* i postrzegana negatywnie, jako właściwa dla klientów pomocy społecznej, jednostek upominających się o opiekuńczą rolę państwa, zakładających, że ośrodki realizacji celów danej jednostki leżą poza nią i nastawionych na czerpanie korzyści z aktywności innych. W opozycji stawia się przedsiębiorczość, jako postawę motywowaną potrzebą osiągnięć, której przesłanką jest przekonanie o realności osiągnięć celów stawianych sobie przez jednostkę i dążenie do ich zrealizowania poprzez aktywność własną<sup>9</sup>. Wydaje się, że trzeba tu zwrócić uwagę na dwie kwestie. Z jednej strony dochodzenie roszczenia wymaga aktywności, niekiedy wcale niełatwej dla osoby poszkodowanej<sup>10</sup>, z drugiej „roszczeniowy” oznacza także po prostu „odnoszący się do roszczeń prawnych”. Podobnie w obszarze ubezpieczeń używa się terminu roszczenie bez żadnych negatywnych konotacji. Oczywiście aktualne pozostaje pytanie o ujęcie - negatywne lub pozytywne. W indywidualnym wymiarze wydaje się to kwestią oceny czy żądanie jest uzasadnione czy nadmierne, przy czym nie jest to ocena

---

<sup>7</sup> G. Thomas, *op.cit.*

<sup>8</sup> *Compensation* definiowane jest jako: świadczenie płacone w celu naprawienia szkody bądź jako żądanie wyrównania czegoś.

<sup>9</sup> E. Cierniak-Szostak, *Mentalność ekonomiczna jako czynnik prorozwojowy*, (w:) *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy Problemy globalizacji i regionalizacji*, cz. 1, z. 8, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2006; [http://www.univ.rzeszow.pl/ekonomia/Zeszyt8/14\\_cierniak-szostak.pdf](http://www.univ.rzeszow.pl/ekonomia/Zeszyt8/14_cierniak-szostak.pdf).

<sup>10</sup> Porównaj choćby zarzuty braku aktywności stawiane rodzicom małoletnich poszkodowanych na osobie, którzy przez brak działania (skupieni na codziennej opiece nad niepełnosprawnym dzieckiem) doprowadzili do przedawnienia roszczenia o odszkodowanie (przed zmianą przepisów kodeksu cywilnego dotyczących okresów przedawnienia w roku 2007) – orzeczenie niepublikowane Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 maja 2010 r., XII C 2511/09/3.

łatwa i oczywista. W ujęciu fundamentalnym wymaga analizy konsekwencji społeczno-ekonomicznych.

Pojęcie „kultura” określa m.in. „odpowiednio wysoki poziom rozwoju społeczeństwa w jakimś zakresie”<sup>11</sup>. W omawianym obszarze ów wysoki poziom odnosi się odpowiednio do zagadnień dotyczących odszkodowań i dochodzenia roszczeń. Zakładając, że analizowane zjawisko obejmuje skłonność do działania w określonym zakresie (dochodzenia roszczeń) termin ten wydaje się właściwszy. *In minus* należy wskazać szerokie ujęcie tego określenia, wykraczające poza odszkodowania. Co istotne - odniesienie do odpowiednio wysokiego stopnia rozwoju akcentuje aspekt pozytywny. Narzuca konieczność posiadania odpowiedniej wiedzy w zakresie dochodzenia roszczeń, a zatem świadomości prawnej, świadomości odszkodowawczej.

Granica między wysoką świadomością w zakresie odszkodowań, a kulturą roszczeniową w ujęciu negatywnym może być trudna do uchwycenia. Z jednej strony podkreśla się, że *compensation culture* staje się coraz bardziej oddzielona od zasad prawnych<sup>12</sup>. Jest zainteresowana przede wszystkim w znalezieniu kogoś, kto może zostać pociągnięty do odpowiedzialności i kto daje – przez swój potencjał finansowy lub sytuację prawną – większą szansę na skuteczność roszczenia. Powoduje to modyfikację funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej, w kierunku prymatu funkcji kompensaty nad funkcją represji, co jest jak najbardziej uzasadnione, z uwagi na słabszą pozycję poszkodowanego, jako podmiotu, który korzystając z usług lub nabywając dobra może oczekiwać odpowiedniego poziomu staranności od wykonawcy<sup>13</sup>. Z drugiej, wskazuje się, że dążenie do należytej kompensaty od właściwego podmiotu nie tylko sprawiedliwie adresuje finansowe konsekwencje wyrządzenia szkody (nie obciążając nimi chociażby społeczeństwa<sup>14</sup>), ale jest wręcz, w niektórych sytuacjach, konstruktywnym aktem

---

<sup>11</sup> Słownik języka Polskiego PWN; <http://www.pwn.pl>.

<sup>12</sup> F. Furedi, *op.cit.*, s. 2.

<sup>13</sup> Uwagi o rozwoju modyfikacji funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej por. T. Dybowski, *Naprawienie szkody*, (w:) Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, Ossolineum, Wrocław 1981, s. 168 i nast. oraz M. Serwach, *Ubezpieczenie w zarządzaniu ryzykiem odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym*, (w:) T. Szumlicz (red.), *Społeczne aspekty rozwoju rynku ubezpieczeniowego*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2010.

<sup>14</sup> Warto tu wskazać kontrowersyjne sytuacje, w których świadczona jest pomoc odszkodowawcza państwa, w sytuacji gdy sprawca jest znany i mógłby być pociągnięty do odpowiedzialności, por. na polskim rynku świadczenia na rzecz ofiar wypadku z Grenoble bądź pożaru domu socjalnego w Kamieniu pomorskim w 2009 r.

obywatelskiej odpowiedzialności, gdyż może zmienić i poprawić sposób postępowania sprawcy (podmiotu odpowiedzialnego) w przyszłości<sup>15</sup>.

## 2. Geneza zjawiska *compensation culture* – doświadczenia innych krajów

Eskalacja ilości pozwów o odszkodowanie, spektakularne wartości dochodzonych roszczeń oraz szeroki - niekiedy wręcz anegdotyczny lub budzący opory mentalne z europejskiej perspektywy<sup>16</sup> – wachlarz podstaw i okoliczności powoływanych przez poszkodowanych lub ich pełnomocników wydawały się specyficzną cechą amerykańskiego rynku. Dość łatwo z europejskiej perspektywy wskazywano na czynniki potęgujące to zjawisko<sup>17</sup>, w tym: silną konkurencję wśród prawników oferujących dodatkowo usługi wynagradzane zależnie od sukcesu; instytucję pozwów zbiorowych (*class action*)<sup>18</sup> funkcjonujących na liberalnych warunkach oraz karnych odszkodowań (*punitive damages*), ale także mentalność i świadomość społeczeństwa, „podsycaną”<sup>19</sup> z jednej strony przez pełnomocników poszukujących klientów, a z drugiej media opisujące sukcesy wartościowe czy niestandardowe przypadki. Wpływ tych osobistych czynników ma znaczenie dodatkowe w związku z udziałem w orzekaniu przysięgłych (jury).

Rosnący gwałtownie koszt odpowiedzialności cywilnej<sup>20</sup> - najwyższy w okresie 1970-1990, następnie w latach 2001-2002, przy czym średnioroczny wzrost w okresie

---

<sup>15</sup> Z drugiej strony ma negatywne implikacje z uwagi na unikanie upublicznienia faktu odpowiedzialności za cenę należytego świadczenia na podstawie ugody, w celu nienaruszania reputacji podmiotu, a także w niektórych obszarach istotnie wpływa na cenę usługi lub produktu – kwestie te jednak istotniejsze są w obszarach innych niż wypadki komunikacyjne, a podstawowych dla funkcjonowania kultury roszczeniowej jak odpowiedzialność pracodawcy, za produkt, za świadczenia medyczne, profesjonalne doradztwo. Por. F. Furedi, *op. cit.*

<sup>16</sup> Por. roszczenia z tytułu szkód wywołanych przez niezdrową żywność (vs Mc Donald), palenie papierosów (vs producenci), brak szczegółowych instrukcji korzystania z produktu, czy też nieprawidłowo udzieloną pierwszą pomoc – historia mężczyzny, który uratował tonącą kobietę, udzielił jej pierwszej pomocy i został przez nią pozwany o odszkodowanie w związku z pęknięciem żeber (ostatni przykład za: M. Bleasdale, *The claiming compensation culture in Europe*, 2006; [http://www.a1articles.com/article\\_56547\\_15.html](http://www.a1articles.com/article_56547_15.html)).

<sup>17</sup> Por. S. Narita, *Product liability claims in Europe*, Swiss Reinsurance Company Ltd., 1997, <http://www.swissre.com>; R. Enz, T. Holzheu, *The economics of liability losses – insuring the moving target*, Swiss Reinsurance Company Ltd., Sigma 2004, nr 6; <http://www.swissre.com>; U. Leimbacher i in., *The globalisation of collective redress: Consequences for the insurance industry*, Swiss Reinsurance Company Ltd., 2009; <http://www.swissre.com>.

<sup>18</sup> Specyfika pozwów zbiorowych w USA zakłada dużą swobodę w możliwości złożenia pozwu, brak szczególnych restrykcji w zakresie przedmiotu, procedurę opartą na klauzuli *opt-out* polegającą na tym, że to pełnomocnik, firma prawnicza prowadząca proces zbiorowy decyduje o składzie grupy powodów i jedynie informuje o tym jej członków (odmiennie do klauzuli *opt-in*), brak obowiązku pokrywania kosztów obrony pozwanego przez powodów w razie przegrania procesu; por. U. Leimbacher i in., *op.cit.*

<sup>19</sup> W ujęciu pozytywnym trzeba przyznać, że działania tak doradców jak i mediów wpływają po prostu na podnoszenie świadomości oraz podjęcie decyzji o dochodzeniu roszczenia.

<sup>20</sup> *Tort cost* mierzony jako suma odszkodowań i świadczeń dla poszkodowanych, kosztów obrony i wydatków administracyjnych; por. analizy Towers Perrin (przed 1987 r. Tillinghast) - amerykańskiej firmy

1950-2007 szacowany na 9% przewyższa ten wskaźnik w odniesieniu do PKB (7%) (por. dane w Tabeli nr 1.) - stał się na rynku amerykańskim podstawą do dyskusji o kryzysie i konieczności reformy systemu odpowiedzialności cywilnej deliktowej, przekłada się również na funkcjonowanie ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej (por. uwagi w dalszej części).

**Tabela nr 1. Koszt systemu odpowiedzialności cywilnej deliktowej (*tort cost*) w USA**

	1950	1970	1990	2007
<b>Tort Cost w mld USD</b>	1,8	13,9	130,2	252
<b>PKB w mld USD</b>	294	1.039	5.803	13.808
<b>Tort Cost jako % PKB</b>	0,62	1,34	2,24	1,83
<b>Tort Cost per capita w USD</b>	12	68	522	835

Źródło: *Update on U.S. Tort Cost Trends, 2008.*

W latach 90. ubiegłego stulecia zaczęto dostrzegać zmiany w podejściu do kwestii sporów i odszkodowań na rynkach europejskich, w tym zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, gdzie wskazuje się, że zmiany datuje się od połowy lat 80.<sup>21</sup>, jakkolwiek w tym okresie koszty systemu odpowiedzialności cywilnej deliktowej oceniane w odniesieniu do wartości produktu krajowego brutto były znaczące także w innych krajach<sup>22</sup>. Według Tillinghast<sup>23</sup> koszt ten w roku 1998 wynosił odpowiednio: dla USA 1,9% GDP, Włochy 1,7%, Niemcy 1,3%, Francja i Japonia po 0,8%, Wielka Brytania 0,6 % GDP (zastrzega się tu, że w latach 1994-98 w Wielkiej Brytanii wartość produktu krajowego brutto wzrosła o 25% i był to najszybszy wzrost w Europie, inaczej wskaźnik ten byłby porównywalny do Francji czy Japonii).

W analizie zjawiska *compensation culture* na rynku brytyjskim<sup>24</sup> - zwrócono uwagę na następujące elementy specyficzne dla tego wzrostu:

---

konsultingowej w zakresie zarządzania ryzykiem i aktuariatu, która od 1985 r. publikuje raporty dotyczące kosztu i trendów w zakresie odpowiedzialności cywilnej deliktowej; dane pochodzą z raportu z roku 2008 oraz 2002, który zawiera także próbne oceny kosztu OC deliktowej w innych krajach, (w:)

*Update on U.S. Tort Cost Trends, 2008;*

[http://www.towersperrin.com/tp/getwebcachedoc?webc=USA/2008/200811/2008\\_tort\\_costs\\_trends.pdf](http://www.towersperrin.com/tp/getwebcachedoc?webc=USA/2008/200811/2008_tort_costs_trends.pdf).

<sup>21</sup> F. Furedi, *op.cit.*

<sup>22</sup> J. Lowe, *op. cit.*

<sup>23</sup> Por. wyjaśnienia dot. raportów *Towers Perrin* we wcześniejszych przypisach.

<sup>24</sup> F. Furedi, *op. cit.*

- wzrost ilości i wartości roszczeń oraz kosztów pomocy prawnej (w tym zwłaszcza dla podmiotów pozwanych) – przy tym dane za lata 1992-2001 wskazują, że w tym okresie na rynku brytyjskim wzrosła przede wszystkim ilość roszczeń, gdyż uwzględniając inflację wartość przykładowych kwot odszkodowania przy określonych uszczerbkach pozostała na podobnym poziomie<sup>25</sup>;
- ekspansja roszczeń w dotąd wolnych obszarach – byli uczniowie pozywają szkoły w związku ze szkodami wynikłymi z niskiej jakości nauczania lub błędów w procesie oceny, żołnierze, policjanci i pracownicy służb ratowniczych domagają się kompensat za cierpienia psychiczne i traumy wynikłe w związku z pracą, pełnieniem służby; spekulanci pozywają banki i doradców finansowych za brak ostrzeżenia o kryzysie na rynku nieruchomości, a pracownicy swoich pracodawców za stres wynikły z przepracowania – uwagę zwraca tu nasilenie cierpień psychicznych, trudnych do weryfikacji, jako podstawa roszczenia oraz kierowanie roszczeń do podmiotów „pewniejszych”, jako potencjalny zobowiązany do kompensacji z uwagi na pozycję finansową, w tym w dużej mierze do podmiotów publicznych.

Z uwagi na drugi z wymienionych elementów - kontrowersyjność pewnych roszczeń - powstała tendencja do negatywnej oceny owej ekspansji roszczeń, określanej, jako *compensation culture, culture of litigation*. Wskazywano<sup>26</sup> na wiele negatywnych konsekwencji<sup>27</sup>:

- kreowanie atmosfery sporów<sup>28</sup>, obaw związanych z ryzykiem odpowiedzialności, co blokuje innowacyjność przedsiębiorstw lub prowadzi do nadmiernych restrykcji w zakresie niektórych usług czy obszarów działalności (zakaz jazdy na sankach w parkach miejskich, skoków do wody na basenach publicznych, czy nakaz noszenia gogli ochronnych na zajęciach sportowych dla dzieci, a w biznesie rezygnacja np. z wprowadzenia produktu na rynek);
- wzrost kosztów ekonomicznych i społecznych – koszt odpowiedzialności cywilnej ponoszony pierwotnie przez podmioty zobowiązane do zapłaty, w ostatecznym

<sup>25</sup> Por. zestawienie w Appendix II, (w:) J. Lowe, *op. cit.*

<sup>26</sup> F. Furedi, *op.cit.*, J. Lowe, *op.cit.*

<sup>27</sup> Kwestia ta wielokrotnie zresztą była także dyskutowana na rynku amerykańskim.

<sup>28</sup> Posiłkowanej na rynku brytyjskim także przez organizacje konsumenckie promujące aktywne postawy „why don't you complain”.

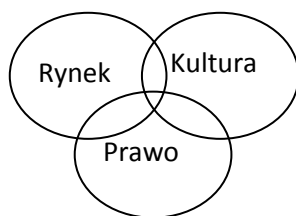
jednak rozrachunku obciąża społeczeństwo, konsumentów dóbr i usług (także, gdy jest transferowana na ubezpieczyciela, o czym w dalszej części);

- pogarszającą się strukturę kosztu odszkodowania - szacuje się na rynku brytyjskim, średnio ponad 1/3 (a w przypadku wypadków komunikacyjnych i OC pracodawcy – obowiązkowo ubezpieczanych 40%) kwoty, jaką zostaje obciążony podmiot odpowiedzialny to koszty prawne i administracyjne (dla porównania Towers Perrin szacuje w swoich raportach, że na rynku amerykańskim jedynie 42% kwoty trafia do poszkodowanego, 17% stanowią koszty pełnomocnika poszkodowanego, 16% obrony pozwanego, reszta to koszty administracyjne; w przypadku odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela, koszty administracyjne szacowane są na poziomie 23 %) <sup>29</sup>.

### 3. Czynniki wzrostu ilości i wartości roszczeń

Sam wzrost ilości i wartości roszczeń oraz wskazywane negatywne konsekwencje stały się także w Europie - podobnie jak wcześniej na rynku amerykańskim <sup>30</sup> - podstawą do poszukiwania przyczyn i czynników, jak i ewentualnych koniecznych reakcji. Oczywistym jest, że ilość i zakres roszczeń determinowany jest wieloma czynnikami. Aspekty ekonomiczne, prawne i społeczne przenikają się, oddziałują na siebie wzajemnie, dlatego ich korelacja powinna być brana pod uwagę przy analizie i ocenie aktualnego stanu oraz tendencji w badanym obszarze. Zależności te obrazuje Rysunek nr 1.

#### Rysunek nr 1. Relacje między rynkiem a kulturą i prawem <sup>31</sup>



<sup>29</sup> Por. raport *Towers Perrin*, 2008 oraz J. Lowe, *op. cit.*

<sup>30</sup> Już w 1986 r. powstało stowarzyszenie American Tort Reform Association (ATRA), skupiające przedsiębiorców, korporacje, gminy, przedstawicieli grup zawodowych, opowiadające się za reformą systemu odpowiedzialności cywilnej deliktowej i wskazujące na konieczne (zdaniem stowarzyszenia) ograniczenia zakresu odpowiedzialności za szkody i zmiany systemu dochodzenia roszczeń; <http://www.atra.org/>.

<sup>31</sup> A. Brodecka-Chamera, *Zrozumieć rynek ubezpieczeń*, (w:) Z. Brodecki, M. Serwach, M. Glicz (red.), *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, t. I, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 16.



Omówienie wszystkich czynników wykraczałoby poza ramy opracowania, przy tym istnieje wiele czynników specyficznych dla poszczególnych obszarów odpowiedzialności (związanych z wypadkami komunikacyjnymi, świadczeniem usług medycznych, wypadkami przy pracy, korzystaniem z produktów oraz usług profesjonalnych podmiotów, a także związanych z popełnieniem przestępstwa<sup>32</sup> i inne). W kontekście przedmiotu artykułu istotne jest wskazanie na ile istotne są zmiany zachowań społecznych oraz co je determinuje i jak należy je oceniać.

W literaturze dotyczącej *compensation culture* zwraca się uwagę na zmiany w postawach społecznych. F. Furedi<sup>33</sup> zwraca uwagę, że był w Wielkiej Brytanii okres, gdy fakt, że ludzie doznali szkody osobowej (nawet poważnej), nie nasuwał automatycznie myśli o tym, że należy dochodzić odszkodowania. Wskazuje dwa przykłady zmiany podejścia. W 1966 r. w katastrofie w Aberfan, walijskiej wiosce w wyniku obsunięcia się hałdy górniczej na domy i szkołę zginęło 116 dzieci i 28 dorosłych – nikt nie wysunął roszczenia o odszkodowanie. W latach 70. *Criminal Injuries Compensation Board* była zakłopotana z powodu niskiego poziomu odpowiedzi na system rekompensat dla poszkodowanych na osobie w wyniku przestępstwa (por. powołana wcześniej ilość aktualnych roszczeń).

Pojawia się pytanie czy obserwowana w okresie późniejszym zmiana postaw – w 1990 r. *British Coal* zostało pozwane przez kobietę, która była w dzieciństwie świadkiem tragedii w Aberfan w związku z cierpieniem i załamaniem nerwowym - to zmiana mentalności czy zmiana świadomości. Mentalność to charakterystyczny sposób myślenia i odnoszenia się do rzeczywistości, wynik przyjęcia określonych zasad i wartości, które wyznaczają sposób zachowania jednostki lub grupy społecznej. Świadomość to wiedza i umiejętności. Modyfikując nieco definicję świadomości ubezpieczeniowej T. Szumlicza<sup>34</sup>, można by stwierdzić, że świadomość odszkodowawcza to wiedza i umiejętności

---

<sup>32</sup> W Wielkiej Brytanii odszkodowania za szkody osobowe wynikłe z przestępstwa wypłacane są przez utworzone w 1996 r. *Criminal Injuries Compensation Authority* (wcześniej od 1964 r. *Criminal Injuries Compensation Board*); co ciekawe wg danych za rok 2000 w Wielkiej Brytanii złożono ponad 78 tys. wniosków o takie odszkodowanie, co stanowi ilość większą niż łączna złożona w pozostałych państwach EU w tym okresie (kolejno Francja 13,4 tys., Niemcy 9,7 tys., Szwecja 6,5 tys.); por. J. Lowe, *op.cit.*, Appendix III.

<sup>33</sup> F. Furedi, *op.cit.*, s. 4.

<sup>34</sup> T. Szumlicz, *Atrybuty świadomości i przezorności ubezpieczeniowej*, Rozprawy Ubezpieczeniowe 2006, s. 21.

pozwalające racjonalnie skorzystać z możliwości dochodzenia kompensacji doznanej szkody.

Zmiana postawy społecznej w analizowanym obszarze polega na większej skłonności oraz determinacji, wytrwałości w dochodzeniu roszczenia. Skłonność jest istotna na poziomie podejmowania decyzji o dochodzeniu roszczenia, wytrwałość ma znaczenie w konsekwencji jego dochodzenia. W obu etapach poszkodowani uwzględniają ewentualną konieczność uczestniczenia w długotrwałym procesie sądowym, opowiadania o trudnych przeżyciach, udowadniania swoich racji w opozycji do argumentów obrony pozwanego czy sądu pierwszej instancji w razie niekorzystnego wyroku, poddawania się ekspertyzom biegłych. Decyzje poszkodowanego (jak każde decyzje) determinowane są silnie przez cechy indywidualne decydenta<sup>35</sup>, w tym osobowość, wykształcenie, wiek<sup>36</sup>.

W wymiarze społecznym istotna jest także ocena otoczenia, które może wspierać, odwołując się do poczucia sprawiedliwości społecznej (najczęściej najbliżsi) bądź krytykować za „chęć przekucia krzywdy na korzyści finansowe” (często dalsze otoczenie)<sup>37</sup>. Przykładem takich ocen społecznych może być także prezentowana w orzecznictwie na rynku polskim - w okresie poprzedniego ustroju negacja podstaw pieniężnej kompensacji uszczerbku w postaci krzywdy, zwłaszcza po śmierci osoby bliskiej i odmiennie - w ostatnich latach - uznanie więzi rodzinnych za dobro osobiste, którego naruszenie uzasadnia zadośćuczynienie, czy faktu, że zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości i w razie uszczerbku na zdrowiu zadośćuczynienie pieniężne powinno być odpowiednio duże<sup>38</sup>.

Zmiany postaw społecznych w zakresie skłonności i wytrwałości w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych determinowane są jak wskazano przez wiele czynników - za najważniejsze (także na tle doświadczeń innych krajów) należy uznać obok zmian w orzecznictwie (też mentalnych?) zmiany regulacji w zakresie podstaw dochodzenia roszczeń (zadośćuczynienie za krzywdę własną lub po śmierci osoby bliskiej, dobra osobiste), sposobu (np. instytucja pozwów zbiorowych<sup>39</sup>, które - obok ułatwień

---

<sup>35</sup> J. Supernat, *Decydowanie w zarządzaniu. Problemy, metody, techniki*, Kolonia Limited, Wrocław 1997.

<sup>36</sup> Kass, *Risk in Decision Making as a Function of Age, Sex and Probability Preference*, Child Development, Vol. 35, No. 2, Blackwell Publishing, 1964.

<sup>37</sup> Najpowszechniejsze opinie zgłaszane w wywiadach z klientami firmy doradczej w zakresie odszkodowań.

<sup>38</sup> Por. np. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 21 stycznia 2005 r., I Aca 554/2005 oraz wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98.

<sup>39</sup> Instytucja pozwów zbiorowych weszła w życie w Polsce w dniu 19 lipca 2010 r.

organizacyjnych - zapewniają wsparcie grupy w procesie decyzyjnym<sup>40</sup>) zmiany zasad wynagradzania i obniżenia kosztów sądowych. W Wielkiej Brytanii podkreśla się, że najistotniejsze determinanty to dopuszczenie możliwości dochodzenia odszkodowania za cierpienia psychiczne, wprowadzenie w 1999 r. (jeden z elementów Woolf Reform) możliwości uzgodnienia wynagradzania w formie *no win - no fee (conditional fee - CFA)* oraz rozwój usług prawników i firm doradczych, pośredniczących w dochodzeniu roszczeń (*claims management*)<sup>41</sup>. System wynagradzania uzależniony od sukcesu zwiększa istotnie skłonność do dochodzenia roszczeń, gdyż niweluje finansowe ryzyko poszkodowanego, w Wielkiej Brytanii i USA dodatkowo prawnik może dzięki ubezpieczeniu pokryć własne koszty, nieodzyskane w razie przegranej od pozwanego. Koszty mogą być także finansowane z systemu pomocy prawnej opłacanej przez państwo bądź ubezpieczeń ochrony prawnej posiadanych przez powoda. Podobną rolę minimalizującą ryzyko finansowe pełni system (możliwość) finansowania kosztów związanych z dochodzeniem roszczenia (także, a może zwłaszcza w pozwach zbiorowych) przez osobę trzecią, niezwiązaną z osobą poszkodowaną (*third party funding*), która ponosi przy tym ryzyko ewentualnej przegranej, za cenę prowizji w przypadku sukcesu<sup>42</sup>. Procedury takie stosowane są na rynku amerykańskim, pojawiły się również na rynku europejskim, np. w Wielkiej Brytanii i Niemczech<sup>43</sup>.

Podobną sytuację mamy obecnie w Polsce, gdzie nastąpiło wiele istotnych dla decyzji o dochodzeniu roszczeń zmian na rynku. Najistotniejsze to: obniżenie w 2006 r.

---

<sup>40</sup> Badania wskazują, że dyskusja w grupie zwiększa skłonność do akceptacji ryzyka por. R.D. Clark, *Risk Taking in Groups: A Social psychological Analysis*, Journal of Risk and Insurance 1974, nr 1; podobny efekt wywołuje wspomniana procedura *opt-out* stosowana w pozwach zbiorowych na rynku amerykańskim, gdzie poszkodowany może zostać „odgórnie” objęty pozwem zbiorowym, a decyzji wymaga ewentualna rezygnacja i wyjście z grupy; na zagrożenie wynikające z pozwów zbiorowych z opcją *opt-out*, w związku z ich pojawieniem się, wskazuje się także w Anglii i Walii.

<sup>41</sup> P. Fenn, N. Rickman, D. Vencappa, *The unintended consequences of reforming civil procedure: Evidence from the Woolf reforms in England and Wales*, 2009.

<sup>42</sup> Na rynku amerykańskim dodatkowo powód w przypadku przegranej jak wspomniano nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów obrony pozwanego, co z jednej strony obniża ryzyko powoda, z drugiej potęguje koszt odpowiedzialności cywilnej z punktu widzenia podmiotów zagrożonych; w Wielkiej Brytanii na tle sprawy Arkin -v- Borchard Lines (2005) finansowanej przez osobę trzecią dla zysku sąd orzekł, że w przypadku przegranej powoda podmiot finansujący zobowiązany jest do zwrotu kosztów na rzecz pozwanego do poziomu, który dopasowany jest do poszkodowanego, ograniczając w ten sposób ekspozycję podmiotu finansującego Por. *Litigation and business. Transatlantic trends*, 2008; RAND Europe and Lloyd's; <http://www.lloyds.com> oraz U. Leimbacher i in., *op.cit.*; „kwestie te implikują dyskusje na temat sposobu finansowania kosztów dochodzenia roszczeń” por. raport brytyjskiej The Civil Justice Counsel "The Future Funding of Litigation – Alternative Funding Structures"; [http://www.civiljusticecounsel.gov.uk/files/future\\_funding\\_litigation\\_paper\\_v117\\_final.pdf](http://www.civiljusticecounsel.gov.uk/files/future_funding_litigation_paper_v117_final.pdf).

<sup>43</sup> W USA stanowe przepisy (tzw. *cham perty laws*) ograniczyły *third party funding* do poszczególnych stanów; w Europie pojawiły się oferty finansowania dużych spraw lub pozwów zbiorowych przez podmioty z Australii, por. *Litigation and business...*

wysokości opłaty sądowej do 5% od kwoty dochodzonego roszczenia<sup>44</sup> oraz w praktyce większa wydaje się także skłonność sądów do zwolnienia lub obniżenia należnej opłaty; zmiana w 2007 r. okresów przedawnienia dla dochodzenia przez poszkodowanych roszczeń od sprawcy (i w konsekwencji ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC)<sup>45</sup>; zmiana w 2008 r. w zakresie wprowadzenia możliwości przyznania poszkodowanym pośrednio zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej<sup>46</sup> (jakkolwiek już wcześniej pojawiły się roszczenia o zadośćuczynienie po śmierci oparte na koncepcji naruszenia dóbr osobistych) oraz regulacja dotycząca praw pacjenta i roszczeń z tytułu ich naruszenia (2009).

Dodatkowo w ostatnich latach także na polskim rynku pojawiły się firmy specjalizujące się w dochodzeniu roszczeń odszkodowanych, pobierających najczęściej wynagrodzenie zależnie od sukcesu, firmy te dodatkowo zapewniają niekiedy finansowanie w całości lub części kosztów związanych z dochodzeniem roszczenia (biegłych, kosztów leczenia lub rehabilitacji, opłat sądowych). Nastąpił także wzrost zainteresowania obszarem odszkodowań po stronie adwokatów i radców prawnych. Przy czym rośnie ich ilość. Liczba adwokatów wzrosła w latach 2005 – 2010 o około 1/3. Dziś jest łącznie 36 599 adwokatów i radców prawnych. Zakłada się, że do 2013 r. liczba ta wzrośnie do ok. 50 tys. i wówczas jeden prawnik licencjonowany będzie przypadał na 755 mieszkańców (obecnie ok. 1 012)<sup>47</sup>. Wskazuje się także, że posiadanie ochrony ubezpieczeniowej przez podmiot odpowiedzialny zwiększa ilość roszczeń, jako, że indemnizacja jest pewniejsza (wzrost obserwowany jest np. przy wprowadzeniu obowiązku ubezpieczenia – tak np. w Wielkiej Brytanii ilość roszczeń wobec lekarzy wzrosła trzykrotnie w ciągu pierwszych 5 lat po wprowadzeniu obowiązku ubezpieczenia (1992-1997); podczas gdy w tym okresie wskazywano, że np. w Szwecji, gdzie obowiązek

---

<sup>44</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz. U. z 2005 r., nr 167 poz. 1398.

<sup>45</sup> Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. z 2007 r., nr 80, poz. 538, zmiana weszła w życie dnia 10 sierpnia 2007 r. i spowodowała także przedłużenie terminu przedawnienia dla spraw, dla których termin ten nie upłynął przed wejściem w życie zmiany.

<sup>46</sup> Ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2008 r., nr 116, poz. 731; zmiana weszła w życie dnia 3 sierpnia 2008 r.

<sup>47</sup> Dla porównania liczba mieszkańców przypadająca na jednego prawnika w USA to 264, a w UE: Włochy 279 (najmniejsza obok Grecji i Hiszpanii), Wielka Brytania 436, Niemcy 559, a Irlandia 2202; por. Raport o dostępności pomocy prawnej, Naczelna Rada Adwokacka, 12 stycznia 2010; <http://adwokatura.pl/newsletter/gfx/File/001/DANE.pdf>.

ubezpieczenia miał pacjent (formuła *first party insurance*) odnotowuje się rocznie około 10 roszczeń z tytułu negatywnych następstw świadczeń medycznych<sup>48</sup>).

Obok tych czynników za podstawowy uznaje się także wzrost świadomości i wiedzy, w tym zarówno ogólnej<sup>49</sup>, jak i w zakresie prawa i odszkodowań. Na rynku brytyjskim zwłaszcza przeciwnicy „mitu” *compensation culture* podkreślają znaczenie wzrostu świadomości. Zwracają uwagę (stanowisko MASS przytaczane w raporcie *Constitutional Affairs Committee*<sup>50</sup>, że konsument jest zwykle o wiele lepiej poinformowany niż 10 lat temu i skłonny do wykonywania swoich uprawnień. Obok ogólnego wzrostu poziomu wykształcenia mamy działania wspierające, popularyzujące kształcenie w zakresie finansów osobistych i ubezpieczeń. Istotną rolę w zakresie podnoszenia świadomości i zwiększania skłonności do dochodzenia roszczeń odgrywają także działania edukacyjne i wspierające różnych instytucji, w tym szczególnie Rzecznika Ubezpieczonych, organizacji konsumenckich. Dodatkowo nie bez znaczenia jest też edukacja medialna - bezpośrednia i pośrednia, w tym upublicznianie informacji o sukcesach określonych roszczeń (tak w Polsce w kwestii uznania więzi rodzinnych za dobro osobiste podlegające ochronie), wysokości świadczeń. Specyficzny wpływ na społeczeństwo wywierają także informacje o kwotach zadośćuczynienia zasądzanych za naruszenie dóbr osobistych osób publicznych (abstrahując od dyskusji dotyczącej uzasadnionego zakresu ochrony tych dóbr).

#### **4. Konsekwencje dla funkcjonowania systemu ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej**

Z uwagi na fakt, że w wielu przypadkach świadczenia dla poszkodowanych wypłacane są przez ubezpieczycieli, odpowiedzialnych gwarancyjnie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej warto zwrócić uwagę na konsekwencje analizowanego zjawiska w tym obszarze. Tendencje w zakresie odszkodowań i świadczeń są szczególnie istotne dla ubezpieczycieli, gdyż stanowią one (wraz z kosztami administracyjnymi związanymi z procesem likwidacji szkody) jeden z podstawowych

---

<sup>48</sup> R. Śwital, *Ubezpieczenia we Francji*, Wiadomości Ubezpieczeniowe 1998, nr 7-8, s. 44.

<sup>49</sup> Jak słusznie - w kontekście edukacji ubezpieczeniowej - podnosi T. Szumlicz (por. T. Szumlicz, *Atrybuty świadomości...*, s. 21) w kształceniu wyróżnia się wiedzę ogólną, bez której nie da się podnosić wiedzy specjalistycznej.

<sup>50</sup> *Constitutional Affairs Committee: Compensation culture*, Third Report of Session 2005–06, Volume II; The Stationery Office by Order of the House, 2006; [http:// www.parliament.uk/conaffcom](http://www.parliament.uk/conaffcom).

kosztów działalności, wpływają na rentowność produktu, ale też całej działalności. Wpływ ten potęgowany jest przez wielkość portfela ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, przy czym należy zwrócić uwagę, że intensyfikacja roszczeń związanych z ubezpieczeniem dotyczy obszarów, w których ubezpieczenie jest obowiązkowe (odpowiedzialność za wypadki komunikacyjne czy – w niektórych krajach odpowiedzialność cywilna pracodawcy bądź podmiotów świadczących usługi zdrowotne<sup>51</sup>). Tendencje te stanowią też istotny czynnik dla decyzji aktuarialnych, w tym procedur underwritingu i taryf oraz kalkulacji rezerw i planowania kosztów operacyjnych. Trudności aktuarialne potęguje cecha tzw. długich ogonów w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej, odnieszona w literaturze anglojęzycznej do faktu, że roszczenia powstają lub mogą być ostatecznie rozliczone dopiero w długim okresie po zakończeniu okresu, na jaki polisa została wystawiona<sup>52</sup>. Związane jest to z długimi na większości rynków okresami przedawnienia, długim okresem inkubacji niektórych szkód osobowych, świadczeniami długookresowymi (renty), czy możliwym uzależnieniem ustalenia odpowiedzialności od wyników postępowania karnego. Konieczne jest zatem uwzględnienie długookresowych tendencji, w tym także projekcja zmian postaw społecznych i oddziaływania zmian regulacji w przyszłości. Trudności obrazuje fakt, że obecnie ocenia się, że drastycznie spada zyskowność działalności ubezpieczycieli odpowiedzialności cywilnej, szczególnie na rynku amerykańskim<sup>53</sup>. W konsekwencji wpływa to na dostępność ochrony ubezpieczeniowej, warunki, na jakich ryzyko może być przez podmiot zagrożony transferowane na ubezpieczyciela. Na rynku brytyjskim średnie wzrosty stawek za ubezpieczenie OC w 2002 r. szacowane były w przedziale 30-50%. Niektóre przedsiębiorstwa – głównie z branży budowlanej lub produkcyjnej wskazywały, że w ich przypadku wzrost wynosił nawet ponad 200% (15% respondentów z grupy 276 badanych) bądź, że w ostatnich 2 latach (przed 2002 r.) miały trudności w zakupie ochrony ubezpieczeniowej<sup>54</sup>. Swiss Re (2009)<sup>55</sup> ocenia, że wydatki na ubezpieczenia

---

<sup>51</sup> W Polsce w 2010 r. w konsekwencji wejścia w życie obowiązku ubezpieczenia dla lekarzy wykonujących zawód na terytorium RP – art. 48 a dodany w ustawie z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry przez ustawę z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, Dz. U. nr 219, poz. 1708.

<sup>52</sup> Por. Insurance Glossary International Risk Management Institute; <http://www.irmi.com> oraz np. R. Enz, T. Holzheu, *The economics of liability losses – insuring the moving target*, Swiss Reinsurance Company Ltd., Sigma 2004, nr 6; <http://www.swissre.com> - jakkolwiek należy zwrócić uwagę, że pojęcie “długich ogonów” w literaturze aktuarialnej odnoszone jest do szkód relatywnie wysokich, ale rzadko występujących.

<sup>53</sup> Swiss Re, *Commercial liability: a challenge for business and their insurers*, Swiss Reinsurance Company Ltd., Sigma 2009, nr 5; <http://www.swissre.com>.

<sup>54</sup> Ch. Parsons, *An analysis of current problems in the UK liability insurance market*, Office of Fair Trading, Crown, 2003, <http://www.oft.gov.uk>.

odpowiedzialności stale rosną - szybciej niż wzrost światowego GDP i dzieje się tak z uwagi na wzrost roszczeń w prawie wszystkich regionach, wzrost wydatków na opiekę zdrowotną, tendencje orzecznicze. Wzrost wydatków wynika zarówno ze wzrostu składek (choć te na wielu rynkach ograniczane są przez bardzo silną konkurencję), jak i wzrost popytu na ochronę ubezpieczeniową (tak w zakresie odpowiedzialności cywilnej jak i ochrony prawnej). W 2008 r. na świecie składki na ubezpieczenie OC zapłacone przez podmioty gospodarcze stanowiły ok. 25% składek przedsiębiorstw i jednocześnie prawie 9% ogółu składek z ubezpieczeń *non-life*. Aż 95% tego udziału (w składce z ubezpieczeń *non-life*) generowały kraje rozwinięte, w tym USA 54%, Wielka Brytania i Niemcy 8%, Francja i Włochy po 5%. W przypadku Wielkiej Brytanii ok. 30% składki pochodziło z ubezpieczenia OC pracodawcy<sup>56</sup>. Rosnący koszt powoduje, że konieczne staje się wdrożenie przez podmioty zagrożone procedur zarządzania ryzykiem odpowiedzialności, także poprzez włączenie w strategię zintegrowanego procesu zarządzania ryzykiem, w celu kontrolowania, minimalizacji kosztów i utrzymania ryzyka na ubezpieczalnym poziomie<sup>57</sup>.

Wzrost ryzyka odpowiedzialności cywilnej powoduje także rozszerzanie obowiązku ubezpieczenia, co obserwujemy także na polskim rynku<sup>58</sup>. Narzucenie obowiązku wpływa to pozytywnie na dostępność ochrony w trudnych obszarach (np. odpowiedzialność cywilna zawodowa), jak i na jej powszechność, a w konsekwencji zabezpieczenie poszkodowanych (jakość tego zabezpieczenia zależy oczywiście od zakresu ochrony, na polskim rynku dosyć kontrowersyjne są niektóre wartości minimalnych wymaganych sum gwarancyjnych). Z drugiej strony, jak wspomniano już, wprowadzenie obowiązku ubezpieczenia powoduje często wzrost roszczeń, gdyż zakład ubezpieczeń (podobnie jak instytucja publiczna) traktowany jest, jako instytucja „pewniejsza” z punktu widzenia skuteczności dochodzenia roszczeń.

W kontekście ubezpieczeń warto także zwrócić uwagę na wpływ analizowanego zjawiska na inne podmioty. Z punktu widzenia poszkodowanych stan obecny i tendencje w zakresie odszkodowań obrazują zakres kompensaty szkód, jakiego mogą oczekiwać na

---

<sup>55</sup> Swiss Re, *op.cit.*

<sup>56</sup> Ubezpieczenie to jest obowiązkowe (*The Employers' Liability (Compulsory Insurance) Regulations 1998*)

<sup>57</sup> Swiss Re, *op.cit.*

<sup>58</sup> W krajach OECD powszechność, rodzaje obszarów i rodzaje ryzyka, w odniesieniu do których ubezpieczenie jest obowiązkowe, są bardzo zróżnicowane. Francja, Belgia i Portugalia mają ponad lub prawie 100 ubezpieczeń obowiązkowych (choć nie wszystkie funkcjonują w praktyce), Włochy około 70. Umiarkowana ilość obowiązkowa jest w Niemczech i Austrii (20-30), mniejsza - po kilkanaście w Wielkiej Brytanii, Czechach, Niderlandach czy Grecji, a zaledwie kilka w Turcji i Irlandii; na podstawie: *Insurance in the Baltic Countries*, OECD Publishing 2004.

rynku. Zakres uzyskanej przez nich kompensacji strat ma także wymiar społeczno ekonomiczny – wpływa na sytuację ofiar wypadków oraz ich bliskich. Poziom zabezpieczenia ich potrzeb z systemu obowiązkowych ubezpieczeń gospodarczych jest miernikiem efektywności transferu tego ryzyka (o charakterze powszechnym) na ubezpieczycieli. Z innej perspektywy stanowią także o wielkości ryzyka Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego odpowiadającego w określonych przypadkach, a także tych sprawców szkody, którzy zobowiązani będą do ostatecznego pokrycia szkody w przypadku roszczenia regresowego ze strony ubezpieczyciela lub UFG bądź w związku z retencją części ryzyka (wybraną lub wymuszoną przez ograniczenia akceptacji lub ceny). W przypadku jednak, gdy odpowiedzialność przejmuje ubezpieczyciel można by odnieść wrażenie, że mniejsze znaczenie ma funkcja represyjna odpowiedzialności odszkodowawczej. Ubezpieczeniowa formuła powoduje, że finansowe konsekwencje dla sprawcy zazwyczaj są stosunkowo niewielkie, wyrażają się w ewentualnej podwyżce składki ubezpieczeniowej. Jednak należy zwrócić uwagę, że zazwyczaj ochrona ubezpieczeniowa wyłączana jest w przypadku winy umyślnej, niekiedy także w przypadku rażącego niedbalstwa, zaś w przypadku ubezpieczeń obowiązkowych, w których ustawodawca narzuca na ubezpieczyciela obowiązek pokrycia szkód wyrządzonych w sytuacjach, które z moralnego punktu widzenia nie zasługują na ochronę, ze względu na zachowanie sprawcy, wprowadzany jest regres.

Dodatkowo w sytuacji przejęcia odpowiedzialności przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC istnieje też pokusa do innego formułowania roszczenia, niż miałyby to miejsce w stosunku do sprawcy, jako podmiotu o mniejszym potencjale finansowym. Sądy zaś jak wynika z doświadczeń USA, Francji i Belgii wykazują skłonność do surowszej oceny odpowiedzialności i zasądzania większych odszkodowań, biorąc pod uwagę kondycję finansową nie sprawcy, lecz ubezpieczyciela<sup>59</sup>. Wydaje się jednak, że - w równej mierze - w przypadku braku ubezpieczenia OC słabsza pozycja finansowa sprawcy wymusza ograniczenie roszczeń w stosunku do rzeczywistej wielkości szkody, z uwagi na nierealność uzyskania kompensaty w pełnej wysokości w praktyce, nawet mimo korzystnego wyroku w postępowaniu sądowym.

## **Zakończenie**

---

<sup>59</sup> R. Śwital, *Ubezpieczenia we Francji*, Wiadomości Ubezpieczeniowe 1998, nr 7-8.



Ocena wskazanych wcześniej negatywnych konsekwencji zjawiska kultury roszczeniowej nie jest w literaturze jednoznaczna. Z jednej strony stanowiska zależą od punktu widzenia, reprezentowanej strony, z drugiej strony od okresu – oceny negatywne, eksponujące wady charakterystyczne np. na rynku brytyjskim dla publikacji wcześniejszych<sup>60</sup> oraz podmiotów związanych z ubezpieczycielami (Stowarzyszenie Aktuariuszy<sup>61</sup>). Większość zarzutów poddaje się kontrargumentacji<sup>62</sup>. Atmosfera sporów i restrykcje mogą być oceniane jako wykonywanie jedynie przysługujących praw w sferze dochodzenia kompensacji strat, czy poprawa bezpieczeństwa, wzrost kosztów ekonomicznych i społecznych implikuje jednak przychody określonych podmiotów (prawnicy, doradcy, biegli, mediatorzy, państwo czy system sądownictwa, ubezpieczyciele w związku ze wzrostem popytu na ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej). W przypadku dystrybucji kosztów należy zwrócić uwagę, że koszty te nie zawsze zmniejszają kwotę odszkodowania (zależy to oczywiście od systemu prawnego i często od tego czy sprawa rozstrzygana jest na drodze sądowej, czy polubownej)<sup>63</sup>. W odniesieniu do zarzutów nadmiernej ekspansji roszczeń, przekraczania granic zdrowego rozsądku i tym samym kreowania niepotrzebnych, kosztownych z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia sporów zwraca się uwagę, że to właśnie pełnomocnicy stworzą naturalny filtr dla tego typu roszczeń, gdyż dochodzenie roszczeń niepewnych, nierokujących sukcesu w kontekście regulacji prawnych oraz linii orzeczniczej będzie nieopłacalne, zwłaszcza w przypadku ustalenia wynagrodzenia warunkowego.

Skoro wzrost świadomości jest nieunikniony, negatywne oceny zjawiska *compensation culture* wydają się ewoluować w kierunku poszukiwań złotego środka<sup>64</sup>. Wśród postulowanych zmian za najważniejsze uznaje się poprawę efektywności dochodzenia roszczeń (np. szybka ścieżka dla roszczeń niewielkich, w tym z

---

<sup>60</sup> F. Furedi, *op.cit.*

<sup>61</sup> Por. J. Lowe, *op.cit.*

<sup>62</sup> Por. niektóre uwagi (w:) *Better Regulation Task Force: Better Routes to Redress*; Crown London 2004; [archive.cabinetoffice.gov.uk/brc/upload/assets/.../betterroutes.pdf](http://archive.cabinetoffice.gov.uk/brc/upload/assets/.../betterroutes.pdf) czy stanowisku rządu (w:) *Tackling the "Compensation Culture"*, *op. cit.* oraz np. stanowisko MASS w raporcie *Constitutional Affairs Committee (2006, op. cit.)*.

<sup>63</sup> W Wielkiej Brytanii np. ubezpieczyciel powinien liczyć się z koniecznością pokrycia *success fee* oraz kosztu składki za ubezpieczenie ATE pełnomocnika (*After the Event*) dodatkowo zgodnie z precedensem *Callery v. Gray* por. J. Lowe, *op. cit.*; inaczej jednak jest w sytuacji, gdy poszkodowany może skorzystać z polisy ubezpieczenia ochrony prawnej BTE (*Before the Event*), z której powinny zostać pokryte koszty związane z dochodzeniem roszczenia – por. *case Sarwar v. Alam; ibidem.*

<sup>64</sup> Por. rekomendacje m.in. (w:) *Better Regulation Task Force, op. cit.*, oraz ich ocenę (w:) *Tackling the „Compensation Culture”, op. cit.*

wykorzystaniem mediacji<sup>65</sup>, ograniczenia wysokości prowizji dla pełnomocników<sup>66</sup>), działania prewencyjne (*risk management*) w obszarach podwyższonego ryzyka oraz minimalizujące wielkość szkody (nacisk na wczesną i efektywną rehabilitację w przypadku szkód osobowych). Niemniej wciąż wskazuje się, że pewne obszary wymagają szczególnej troski i rozważenia ewentualnych zmian w regulacji, w tym zwłaszcza obszar usług medycznych, tak, by obawa przed konsekwencjami ewentualnych błędów nie powodowała, że pozytywna dbałość o profesjonalizm usług i bezpieczeństwo nie przerodziła się w paralizujące fobie<sup>67</sup>.

Dr **Ilona Kwiecień**, Katedra Ubezpieczeń Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

### *Summary of the article*

#### **Compensation culture - dynamics of phenomenon in the context of civil liability and liability insurance**

The article is dedicated to the issue of changes in social attitudes towards claim compensation from those responsible for the loss. These changes, having been observed in the European market since the 80s of last century, are examined through the prism of the experience of the U.S. market, where they were judged negatively due to the expansion of claims in the content area while creating the atmosphere of disputes and their economic and social costs. The author examines the concept and origins of this phenomenon, known as the compensation culture, she highlights the importance of increasing the awareness

---

<sup>65</sup> Jak wynika z badań rynku brytyjskiego po wprowadzeniu reformy Woolf z 1999 r. mediacje istotnie obniżają koszt dochodzenia roszczeń, jednak w praktyce wykorzystywane są przeważnie w sporach gospodarczych, w zakresie dochodzenia roszczeń z tytułu deliktów do sądu trafia 60-80%; por. J. Peysner, M. Seneviratne, *The management of civil cases: the courts and the post-Woolf landscape*, DCA Research report 9/2005; [http://www.dca.gov.uk/research/2005/9\\_2005\\_full.pdf](http://www.dca.gov.uk/research/2005/9_2005_full.pdf).

<sup>66</sup> W Wielkiej Brytanii w sprawie Callery v. Gray pierwotnie sąd pierwszej instancji zaaprobował wynagrodzenie w wysokości 40%, sąd apelacyjny po rozważeniu dodatkowych wyjaśnień w sprawie uznał, że premia powinna być nie większa niż 20 % o ile nie zachodzą wyjątkowe okoliczności. Dla porównania na polskim rynku taki limit zastosowany został w przypadku instytucji pozwów zbiorowych; oczywiście istotną kwestią jest czy wynagrodzenie w postaci *success fee* ma redukować kwotę odszkodowania (W Wielkiej Brytanii, jak wskazano w niniejszym artykule, raczej pokrywane jest przez pozwanego).

<sup>67</sup> Jakkolwiek wskazuje się na rynku amerykańskim, że błędy oczywiście, które nie powinny mieć miejsca jak np. usunięcie zdrowego organu w wyniku nie dość starannej diagnostyki powinny być oceniane surowo (por. Raport *Towers Perrin* 2008).

concerning compensation and general knowledge of this issue. She also discusses other factors affecting the changes in social attitudes, including, inter alia, legislation and trends in case law, development of advisory services and changes in the claiming or litigation costs. These factors are discussed with reference to changes introduced to the Polish market. The final section briefly underscores the consequences of the analyzed phenomenon for the system of civil liability insurance.